

żytecznym do czasu nasycenia rynku. Teraz kiedy przegiąwszy "pałę" Wydawca został na lodzie ze znacznym nakładem zdezaktualizowanego katalogu, zaczynają się nerwowe ruchy. ZG w swej nieskończonej mądrości podjął uchwałę zobowiązującą Zarządy Oddziałów do pilnego pobrania zaległych katalogów, w których podane ceny do cen rzeczywistych mają się jak piernik do wiatraka, i rozproszanie ich wśród członków w/g klucza: - 1 -katalog na trzech członków. Na nasz Oddział przypadło 34 sztuki bubla.

I tu właśnie zaczynają się moje nocne koszmary. Otóż śni mi się, że Prezes organizuje nadzwyczajne zebranie członków, poczem zarządza: "do trzech - odlicz". Co trzeci nieszczęśnik musi kupić katalog-bubel ale żeby nie było "lipy" musi nauczyć się cen tam zapodanych na pamięć, bo Zarząd Główny zorganizuje przepytówkę. I tu się budzę. Uff! co za ulga.

*Aleksander H. Kuźmin*

#### NOWOSKI WYDAWNICZE

1. BANKNOTY OPOZYCJI W POLSCE 1982-1988; WYDAWNICTWO Z. BARTKOWIAK; POZNAŃ 1992; - W I E S Ł A W K U K Ł A.
2. WSZYSTKO O PIENIĄDZACH; WYDAWNICTWA EKONOMICZNE; SOSEWIEC A L E K S A N D E R P R U S Z A K.

*Aleksander H. Kuźmin*

#### S P I S T R E S K I

1. 40-TO LECIE ODDZIAŁU GDAŃSKIEGO PTM -  
ALEKSANDRA SZYMAŃSKA
2. O MONETACH W.C. AMROGOWICZA SŁÓW KILKA -  
ALEKSANDER H. KUŹMIN
3. CZY TO JEST ZNAKE ? -  
ROMUALDA WŁODARCZAK
4. WYSTAWY -  
MIŁOŚĆ FRĄCKOWIAK
5. LISTY DO REDAKCJI -  
JOZEF MEDWID
6. "ARTYKONCEPCYJEA" MONETA -  
ALEKSANDER H. KUŹMIN
7. O WYŻSZOŚCI CZŁONKÓW PTM...

POLSKIE TOWARZYSTWO NUMIZMATYCZNE  
ODDZIAŁ W GDAŃSKU

## GDAŃSKIE ZESZYTY NUMIZMATYCZNE

# 10

1953

P T A N

1993

40-TO LECIE  
GDAŃSKIEGO ODDZIAŁU  
POLSKIEGO TOWARZYSTWA  
NUMIZMATYCZNEGO

GDAŃSK, 1993

KOMITET REDAKCYJNY

- Aleksandra Szymańska
- Miłosz Frąckowiak
- Aleksander Kuźmin
- Janusz Sobczyk

Szanowni Państwo,  
z przyjemnością informuję, że w naszym Oddziale Narodowego Banku Polskiego funkcjonuje Kasa Numizmatyczna. Dysponujemy w niej między innymi egzemplarzami monet okolicznościowych emitowanych przez NBP a bitych w Mennicy Warszawskiej. Dla kolekcjonerów i nie tylko jest to możliwość uzupełnienia swych zbiorów numizmatycznych.

Zachęcam do obejrzenia.  
Zapraszam do zakupów.

Z poważaniem  
Krzysztof R. Kwiatkowski  
Dyrektor  
Oddziału Okręgowego NBP w Gdańsku

WYDAWCA

Polskie Towarzystwo Numizmatyczne  
Oddział Gdańsk

80-958 Gdańsk, ul. Mariacka 25/26 - tel. 31-50-32



NARODOWY BANK POLSKI  
Oddział Okręgowy  
80-958 Gdańsk, ul. Okopowa 1

KASA  
NUMIZMATYCZNA  
czynna w poniedziałek i piątek  
w godz. 8.30 - 13.00

GDANSKIE ZESZYTY NUMIZMATYCZNE  
rozpowszechniane są wyłącznie przez  
Zarząd Oddziału PTN w Gdańsku.  
Za treść artykułów odpowiedzialni są  
autorzy.

Nakład : 100 egz.

MAJZIEC, 1993

40-LECIE ODDZIAŁU GDANSKIEGO  
Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego

Polskie Towarzystwo Numizmatyczne wyodrębniło się w 1991 roku z PTAN na Walnym Ogólnopolskim Zjeździe w Leżajsku.

W rocznicę 35-lecia Oddziału Gdańskiego PTAN ukazał się artykuł Aleksandry Szymańskiej w numerze 1 Gdańskich Zeszytów Numizmatycznych, w którym zaprezentowano dorobek naszego Oddziału od chwili powstania do 1988 roku, a także artykuł Miłosza Frąckowiaka szerzej omawiającego naszą działalność wydawniczo-medalierską.

W 1993 roku przypada 40-ta rocznica naszej działalności, która była kontynuacją lat ubiegłych i dotyczyła głównie akcji odczytowej, wystawienniczej, spraw wydawniczych, działalności organizacyjnej i kolekcjonerskiej oraz współpracy z wieloma instytucjami a w szczególności z Muzeum Archeologicznym w Gdańsku i z Gdańskim Towarzystwem Naukowym. W ciągu tych pięciu lat odbyło się jedno zebranie wyborcze (w 1991 r.) na którym funkcję prezesa Oddziału ponownie powierzono mgr Aleksandrze Szymańskiej. Zmienił się natomiast skład Zarządu reprezentowanego obecnie przez inż. Antoniego Ziółkowskiego (v-ce prezes) doc. dr Miłosza Frąckowiaka (sekretarz), Adama Kurnatowskiego (skarbnik) i członków: mgr Alfonsa Klejną, mgr Aleksandra Kuźmina, Jerzego Pieniążka, ppłk. Konstantego Siekierskiego, Kazimierza Sobczaka, i mgr Janusza Sobczyka. Ponadto obecnie działa Komisja Rewizyjna w składzie: mgr Ewa Kazimierczak (przewodnicząca) oraz członkowie: Henryk Dębski, Stanisław Karolczuk, mgr Zygmunt Skoneczny i E. Szlajter.

W okresie od 1988 do 1.03.1993 r. w Siedzibie Oddziału wygłoszonych zostało 52 odczyty o tematyce archeologicznej i numizmatycznej w ramach cyklu odczytów popularno-naukowych organizowanych przy współudziale MAG i GTN, ponadto zorganizowanych zostało łącznie 32 wystawy z tego w siedzibie 27 i poza siedzibą 5.

Szerzej na temat wystaw pisze Miłosz Frąckowiak w kolejnych numerach Gdańskich Zeszytów Numizmatycznych od nr. 2 do 9. Odnosnie wydawnictw godnym podkreślenia jest fakt ukazania się wreszcie drukiem w sierpniu 1990 r. pracy Mariana Gumowskiego "Mennica Gdańska" zawierającej 216 stron i 58 tablic, która mimo pozytywnych recenzji natrafiła na duży

trudności i okres wydrukowania jej znacznie się wydłużył. W lutym 1991 r. ukazała się drukiem praca autorstwa Ewy Kazimierzczak pt "Tczewski skarb monet srebrnych z początku XVIII w."

Kontynuowany jest dalej druk Gdańskich Zeszytów Numizmatycznych i szczęśliwie się składa że w numerze 10 możemy przedstawić swój dorobek, akcentując jubileusz 40-to lecia naszego Oddziału, realizującego zadania statutowe w zakresie przede wszystkim popularyzacji archeologii i numizmatyki głównie poprzez odczyty i wystawy.

Podobnie jak w latach poprzednich w każdy pierwszy wtorek miesiąca (oprócz lipca i sierpnia) w sali odczytowej Muzeum odbywają się odczyty połączone często z otwarciem wystaw oraz sprawom organizacyjnym. Na spotkaniach kolekcjonerskich, które odbywają się w klubie Stoczni Gdańskiej S.A. "STER" rozprawdane są wśród członków zamówienia wydawnicze numizmatyczne, otrzymywane według rozdzielnika z Komisji Numizmatycznej Zarządu Głównego, oraz zamawianych w innych Oddziałach i instytucjach. Niestety ze smutkiem obserwujemy zmniejszającą się coraz bardziej liczbę zamawiających walory z uwagi na znaczny wzrost cen medali oraz monet. Ma to odbicie w zmniejszającej się liczbie członków kolekcjonerów, którzy odchodzą, co stwierdzamy z żalem. Z chwilą zmiany statutu i nazwy Towarzystwa na PTN duża część środowiska archeologicznego i tych którzy interesowali się przeszłością, historią i archeologią odeszła. Pomimo ogromnych starań ze strony członków Oddziału daje się odczuć zmianę profilu działalności niestety na komercyjno kolekcjonerską. Mam jednak nadzieję, że dzięki ogromnemu zaangażowaniu niektórych członków w prace merytoryczne w naszym Towarzystwie uda się nam zachować jego naukowy charakter.

Do szczególnie wyróżniających się między innymi w ilościach wygłaszanych odczytów należy doc. Miłosz Frąckowiak i ostatnio mgr Aleksander Kuźmin. Oba panowie oraz mgr Janusz Sobczyk zasilają najczęściej Gdańskie Zeszyty Numizmatyczne swoimi artykułami i komunikatami. Z przyjemnością także pragnę przypomnieć, że inicjatorem, wydawcą i odczytorem Gdańskich Zeszytów Numizmatycznych jest mgr Aleksander Kuźmin, dzięki którego zaangażowaniu, każdy kolejny numer

jest doskonałszy.

Ogromnie duże zasługi w zakresie organizacji wystaw mają: Antoni Ziółkowski, Miłosz Frąckowiak a także Stanisław Strzelczyński, Konstanty Siekierski i Zbigniew Teplicki oraz w zakresie dokumentacji fotograficznej mgr Alfons Klejna.

W sprawach kolekcjonerskich i rozprawdania walorów numizmatycznych niezastąpiony jest Antoni Ziółkowski.

Wszystkim wymienionym wyżej kolegom oraz członkom zarządu i komisji rewizyjnej a także wszystkim tym, których nie wymieniam a którzy w jakiś sposób przyczynili się do ożywienia działalności n/Oddziału poprzez wygłaszanie odczytów, pomoc w sprawach organizacyjnych, oraz aktywny udział w zebraniach, z okazji 40-to lecia n/Oddziału składam serdeczne podziękowania.

Z okazji naszego jubileuszu pragnę złożyć najlepsze życzenia prof. Franciszkowi Otto honorowemu członkowi naszego Towarzystwa, współtwórcy Oddziału Gdańskiego oraz wszystkim zasłużonym członkom seniorom n/Oddziału.

Na zakończenie pragnę podziękować dyrekcji Muzeum Archeologicznego za wieloletnią współpracę i okazaną nam wyjątkową pomoc we wszystkich naszych poczynaniach.

*Aleksandra Szymbalska*

#### O MONETACH W. C. AMROGOWICZA SŁÓW KILKA

Pisząc artykuł wspomnieniowy o Walerym Cyrylu Amrogowiczu w nr 3 GZN nie wspomniałem o drobnym, tak mi się wydawało, fakcie z Jego życiorysu.

Mianowicie o tym, iż w 1926 r. na Jego zlecenie i w/g Jego projektu słynny medalier monachijski, Karl Guido Goetz wykonał stempel do dwóch monet prywatnych o nominalach 2 zł i 5 zł.

I o tych monetach chciałbym słów kilka napisać. Nie będzie to nic odkrywczego lecz jedynie próba uporządkowania licznych a zarazem różniących się w szczegółach artykułów przy czynkarskich na temat tych monet.

Otóż rzecz cała zaczęła się w 1926 r. jak już wyżej o tym pisałem. Po niewczasie W.C. Amrogowicz zorientował się, iż grożą mu konsekwencje prawne z tytułu nadużycia godła państwowego i tytułu RP do prywatnych celów monetarnych<sup>1/</sup>. Monety te nie ujrzały światła za życia W. C. Amrogowicza a i w zbiorze Jego, który testamentem przekazał Towarzystwu Naukowemu w Toruniu nie stwierdzono ich obecności.

Dopiero pierwsze zrazu nieśmiało doniesienia o takich monetach ukazały się w zagranicznych katalogach aukcyjnych w późnych latach 50-tych. Pisze o tym, choć wydaje mi się, że ze zbędnym sarkazmem i ironią, niezrównany gawędziarz i znakomity kolekcjoner-numizmatyk Tadeusz Kalkowski w swojej książce "Tysiąc lat monety polskiej"<sup>2/</sup>.

Według T. Kalkowskiego parametry tych monet są następujące:

	5 zł	2 zł
średnica:	35,5 mm	27,2 mm
ciężar:	24,8 g	10,2 g
metal:	Ag	Ag
próba:	czyste srebro	czyste srebro
stempel:	polerowany	polerowany

Początkowy nakład tych monet, w/g T. Kalkowskiego to 10 kompletów 2 i 5 zł. Wspomina także, iż pojawiają się te monety w złocie, platynie a także miedzi. Nadmieniał również, iż bliżej nieokreśleni polscy kolekcjonerzy w USA oferują jeszcze dodatkowo 10-cio zlotówki. Monety te T. Kalkowski określa mianem : n i b y - m o n e t y.

Wcześniej o tej niby-monetce pisał A. Gupieniec<sup>3/</sup> oraz Jerzy Pieniątek<sup>4/</sup>, ale jako o medalu III Rzeszy. Wtedy być



Reprodukowane ilustracje monety i medalu pochodzą z Biuletynu Numizmatycznego nr 4-6/1990 oraz 5-6/1970.

może jeszcze J. Pieniątek nie wiedział o prywatnej emisji W. C. Amrogowicza a faktem jest, iż Niemcy hitlerowskie wykorzystwały projekt monet Amrogowicza do emisji medalu o propagandowej legendzie<sup>5/</sup>.

Kolejna wzmianka o tych niby-monetach ukazuje się w BN 4-6 /264-266/ w 1990 r. w artykule J. Kurpiewskiego<sup>6/</sup>, ale tu średnica monety 5-cio zlotowej podana jest - 37 mm, a emisja tych monet określona jako "nieoficjalna". Jeszcze w tym samym roku w BN nr 7-12 /267-272/ ukazuje się artykuł Jana Moczydłowskiego<sup>7/</sup> traktujący o wspomnianej już adaptacji prywatnych monet W.C. Amrogowicza do emisji medalu okolicznościowego. W artykule tym omawiane monety określone są mianem : "pseudomonety" lub " t.z. monety Waleriana Amrogowicza".

W BN nr 4-6 /276-278/ w artykule W.Chlebowskiego<sup>8/</sup> wspomniana jest "próbna 5-cio zlotówka platynowa z 1928 r. z Matką Boską", a w BN nr 2 /286/ z 1992 także w artykule W. Chlebowskiego<sup>9/</sup>wymieniona jest "2 zlotówka z 1928 r. ; próba - Matka Boska; - platyna" i dalej jak gdyby z cierpką uwagą "nie wymieniana w polskich katalogach".

Na koniec J. i A. Kurpiewscy w swojej ostatnio wydanej książce<sup>10/</sup>zamieszczają omawiane monety w dziale monet próbnych II RP . Jeszcze inaczej o tych monetach pisze Jacek Strzałkowski w wymienianej już książce /patrz przypis<sup>1/</sup> cytując:"Amrogowicz Walerian... w 1928 r. zlecił monachijskiemu medalierowi Karlowi Goetzowi wykonanie stempli w/g własnego projektu dwóch monet prywatnych 2 i 5-cio złotych z wizerunkiem Matki Boskiej. Wybito je w srebrze w bardzo małej liczbie w tamtejszej mennicy. W następnych latach wykonano platynowe i złote odbitki".

Więc jak ostatecznie zakwalifikować te monety ? Czy są to niby-monety? /T. Kalkowski/; monety nieoficjalnego bicia? /J. Kurpiewski/; monety próbne? /J. A. Kurpiewscy/; czy, wreszcie, monety prywatne? /J. Strzałkowski/. Dlaczego J. A. Kurpiewscy monety W.C. Amrogowicza bez zastrzeżeń zakwalifikowali do monet próbnych II RP a np. monety siewierskie biskupa Kajetana Sołtyka, również wybite bezprawnie, umieścili jako dodatek z dość obszernym komentarzem i zatytułowanym "Monety Kajetana Sołtyka" ?

Z kolei w autorytatywnym "Katalogu podstawowych typów monet ..." E. Kopicki<sup>11/</sup> zamieszcza monety bp. Kajetana Sołtyka a o monetach W.C. Amrogowicza nie wspomina.

Jak więc jest naprawdę z tymi monetami ?

Aleksander M. Kuźmin

1/ Jacek Strzałkowski; ZBIORY POLSKICH MONET I MEDALI; Łódź 1991; Nakładem własnym Autora.

- 2/ Tadeusz Kalkowski; *TYSIĄC LAT MONETY POLSKIEJ*; Kraków 1974; Wyd. Lit.; Wyd. II str. 42.  
 3/ Anatol Gupieniec; *BIULETYN NUMIZMATYCZNY* nr 2-3; W-wa 1955r  
 4/ Jerzy Pieniążek; *BIULETYN NUMIZMATYCZNY* nr 5-6/53-54/1970r  
 5/ patrz przypis 7/  
 6/ Janusz Kurpiewski; *BIULETYN NUMIZMATYCZNY* nr 4-6/264-266/1990; *MONETY Z MADONNA*.  
 7/ Jan Hoczydłowski; *BIULETYN NUMIZMATYCZNY* nr 7-12/267-272/1990; *Z POLSKIEJ PSEUDOMONETY - NIEMISCKI MEDAL*.  
 8/ Waldemar Chlebowski; *BIUL. NUMIZ.* nr 4-6/276-278/1991; *MONETY POLSKIE NA RYNKU AMERYKANSKIM*.  
 9/ Waldemar Chlebowski; *BIUL. NUMIZ.* nr 2/286/1992; *AMERYKANSKI RYNEK NUMIZMATYCZNY W 1991 R. A MONETY POLSKIE*.  
 10/ Janusz i Artur Kurpiewscy; *MONETY I MEDALE POLSKIE NA AUKCJACH ZAGRANICZNYCH 1987-1990*. W-wa 1992; PTH ZG.  
 11/ Edmund Kopicki; *KATALOG PODSTAWOWYCH TYPOW MONET I BANKNOTOW...*; W-wa 1977.

#### CZY TO JEST ZNAKE ?

Konstanty Stecki pisząc o donatywach polskich<sup>1/</sup> nie wymienia donatywy gdańskiej Jana II Kazimierza z 1651 roku bitej w srebrze. Taki obiekt znajduje się w zbiorze Gabinetu Numizmatycznego Muzeum Zamkowego w Malborku [ nr. inw. MZM (NM) 476 ].

A oto opis tego numizmatu :

Av. W wewnętrznej obwódce sznurowej, ukoronowane popiersie króla w prawo / korona dzieli obwódkę / w zbroi i płaszczu z orderem Złotego Runa.

W otoku napis :

IOH.CAS.D.G.REX POL&SUEC. M.D.L.R.P.

Całość w ozdobnej obwódce.

Av. W polu widok miasta Gdańska, nad nim owal z promieniami i napisem hebrajskim "JAHWE". Pod widokiem tarcza z herbem Gdańska po bokach data 16 - 51, niżej bardzo słabo czytelne litery G-R

/inicjaly Gerharda Rogge, dzierżawcy i kierownika mennicy gdańskiej w latach 1639 - 1657 /.

W otoku napis :

EX AURO SOLID[O CIVITAS] GEDANENSIS P P

Całość w ozdobnej obwódce.

Srednica : 29,7 mm

Waga : 52,8 g

08



fol. Lech Okoński

Wśród dostępnych mi opracowań i katalogów jedynie Friedrich A. Vossberg<sup>2/</sup> wymienia taką monetę. przyglądając się dokładnie obiektowi malborskiemu nasuwają się wątpliwości i pytania czy omawiana donatya jest oryginałem ?

U góry awersu i rewersu są przesunięcia czy też podwójne bicia? Stan zachowania również nie jest najlepszy; dlaczego jest wycięcie metalu na dole monety ?

Zanim donatya znalazła swoje miejsce w muzeum w roku 1965 przez 253 /?/ lata była przechowywana w miedzianej, ocynkowanej puszcze umieszczonej w 1712 roku w kopule wieży kościoła pod wezwaniem Matki Boskiej Nieustającej Pomocy ( dawniej św. Jerzego ), w Malborku.

Romualda Włodarczak

<sup>1/</sup> Konstanty Stecki, *Donatywy polskie*. BN 5-6/53-54/1970, s. 81-86.

<sup>2/</sup> Friedrich A. Vossberg, *Münzgeschichte der Stadt Danzig*, Berlin 1852, poz. 929.

## WYSTAWY

W okresie od 7 - 17.XI.1992 staraniem kol. Stanisława Strzelczyńskiego w szkole podstawowej w Nowej Wsi Lęborskiej czynna była wystawa medalierska poświęcona żołnierzom polskim drugiej wojny światowej uzupełniona o medale dotyczące hitlerowskich obozów koncentracyjnych. Poprzednio medale te w ilości około 200 sztuk ekspozowane były w Miejskiej Radzie Narodowej m. HEL.

Otwarcie tej wystawy połączone było z innym ważnym wydarzeniem dla szkoły. W tym to bowiem dniu miało miejsce otwarcie Izby Pamięci utrwalającej tragiczne losy

sy więźniów obozu koncentracyjnego w Stutthofie. W chwili zbliżania się pod koniec stycznia 1945 r. frontu wschodniego obóz Stutthof został ewakuowany. Rozpoczął się przez ziemię kaszubską pieszy marsz śmierci. Jednym z punktów etapowych była właśnie Nowa Wieś Lęborska. Pamiątki z tego tragicznego okresu znalazły swoje stałe miejsce w nowej pięknej szkole. Na uroczystość tę przybyli m.i. nieliczni już więźniowie tego obozu. Jednym z nich jest członek naszego Oddziału kol. S T A N I S Ł A W S T R Z E L C Z Y Ń S K I .



Od 28 grudnia 1992 r. w holu Muzeum Archeologicznego w Gdańsku przy wykorzystaniu nowych czterech gablot, czynna jest wystawa medalierska p.t. : "Archeologia w medalierstwie" ze zbiorów kol. Antoniego Ziółkowskiego. Medale rozdzielone zostały w/g następujących tematów :

- ODDZIAŁY POLSKIEGO TOWARZYSTWA ARCHEOLOGICZNEGO I NUMIZMATYCZNEGO;
- NUMIZMATYKA I NUMIZMATYCY;
- ARCHEOLOGIA I ARCHEOLODZY;

- MEDALE GDANSKIEGO ODDZIAŁU PTAiN I MUZEUM ARCHEOLOGICZNEGO W GDAŃSKU.

Wystawa czynna będzie do marca 1993 r. Obejmuje ona 72 medale.

Z kolei 11 stycznia 1993 r. w Muzeum Wisły w Tczewie zlikwidowano wystawę poświęconą 200 rocznicy Orderu Virtuti Militari, a jej miejsce zajęła nowa wystawa p.t. : "BUDOWLE SAKRALNE I LUDZIE KOŚCIOŁA W MEDALIERSTWIE" ze zbioru kol. Miłozza Frąckowiaka.

W sumie wystawiono 159 medali w następującym układzie :

- Jasna Góra , - seria królewska oddziału PTAiN w Koszalinie,
- kościoły w Gdańsku, - kościoły w Polsce, - wielcy ludzie Kościoła.

*Miłosz Frąckowiak*

## LISTY DO REDAKCJI

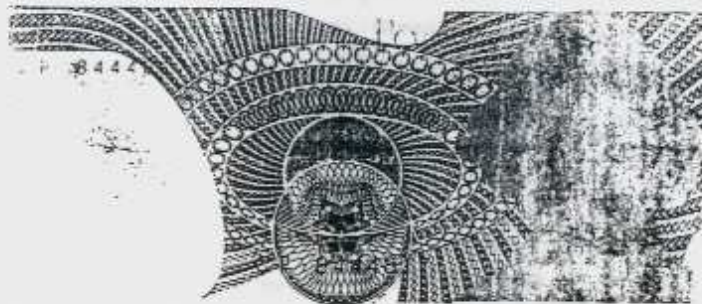
Ostatnio napisał do redakcji GZN Pan Leszek Zieliński z Pszczyny. Pan Leszek będąc na rencie inwalidzkiej bez reszty oddał się kolekcjonerstwu. Jego zainteresowania kolekcjonerskie to : filatelistyka, numizmatyka, bonistyka, birofilia oraz szachy.

Poniżej zamieszczamy kopie kserograficzne błędndruków banknotów polskich ze zbioru Pana Leszka z Jego własnym komentarzem.



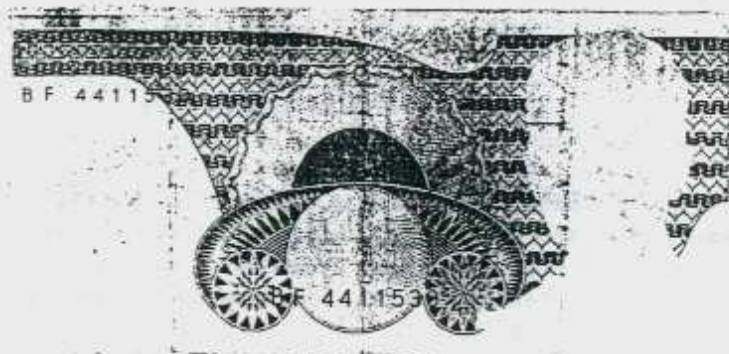
2000,- zł

We dwóch różniej, do i pogadać można, a jest o czym.  
/Awers i rewers na jednej stronie/



1000,- zł

*Czyżby Kopernik udał się na proces rehabilitacyjny  
Galileusza do Włoch ?  
/Brak wizerunku Kopernika; niedodruk/*



200,- zł

*Dąbrowski poszedł z Kopernikiem ?  
/Brak wizerunku Dąbrowskiego; niedodruk/*

*Odwrotne strony zaprezentowanych banknotów są normalnie  
wydrukowane. Braki powyższe wylowiono z normalnego obiegu.*

Gratulujemy Panu Zielińskiemu takich rarytasów. Czekamy na listy innych kolekcjonerów chętnych do podzielenia się z nami swoimi zainteresowaniami i fascynacjami oraz zachęcamy do publikowania ciekawostek ze swoich zbiorów.

*Aleksander M. Kuźmin*

#### "ANTYKONCEPCYJNA" MONETA

Powszechnie sądzi się, że kontrolowanie przyrostu naturalnego urodzin jest problemem współczesnym. Potężna fala dyskusji nad sejmową ustawą antyaborcyjną powoduje, że sprawę nagłaśniają środki masowego przekazu, wypowiadają się w tej kwestii: autorytety kościelne, przedstawiciele świata medycznego, prawnicy, filozofowie etycy i tak zwani przeciętni ludzie.

Tymczasem sprawa jest stara, jak stare są dzieje cywilizacji europejskiej. Starożytni Grecy i Rzymianie wprowadzić nie musieli się zbytnio martwić o przyrost naturalny, ale od czasu do czasu rozmyślali o problemach demograficznych. Platon pisząc o państwie idealnym stwierdzał: "Jeśli narodzi się zbyt wiele dzieci, są sposoby by ograniczyć rozmnażanie.". Za panowania Cezara Augusta senat rzymski wyrażał zaniepokojenie nie wzrostem ludności, lecz ekonomicznymi skutkami załamania się przyrostu naturalnego. Z relacji historyków rzymskich wiadomo, że aborcja była nielegalna, a używanie środków antykoncepcyjnych - zabronione. Czyżby już wtedy były stosowane środki antykoncepcyjne? Okazuje się, że tak. A jeśli tak, to jakie? Pośredniego dowodu na stosowanie w starożytności metod zapobiegania ciąży dostarcza między innymi... numizmatyka. No ale po kolei.

Oto starożytne państwo-miasto w północnej Afryce - Cyrena. Na wzgórzach wokół Cyreny rosła roślina, którą Grecy nazywali *silphion*, Rzymianie zaś - *sylyphum*. Sok tej rośliny był najprawdopodobniej skutecznym środkiem antykoncepcyjnym. Z Cyreny rozwożono *silphion* po całym obszarze śródziemnomorskim, żądając za tę roślinę zapłaty w srebrze przewyższającej jej ciężar. Próbowano uprawiać ją w Grecji i Syrii, ale bezskutecznie. Roślina rosła jedynie w okolicach Cyreny, dopóki nie została całkowicie wyzbierana. Jej utrata była dotkliwym ciosem dla gospodarki Cyreny. O znaczeniu tej rośliny dla gospodarki cyrenajskiej świadczy fakt, że jej podobiznę umieszczano na monetach. *Silphion* stał się symbolem Cyreny, podobnie jak symbolem bogini Ateny była sowa.

Poniżej widzimy reprodukcję czterodrachmowej monety cyrenejskiej.

Na awersie monety - wyobrażenie liści *silphionu*, które dotykają prawej ręki siedzącej kobiety. Lewa ręka wskazuje na jej strefę genitainą, co sugeruje związek między rośliną a rozmnażaniem.



Około 310 r. p.n.e. historyk Teofrast pisał, że silphion odkryty został 300 lat wcześniej przez mieszkańców Cyreny. Arystofanes komediopisarz grecki, oraz Piliniusz Starszy, przyrodnik - wspominają o wysokiej cenie tej rośliny, zaś Hippokrates - uznany za ojca starożytnej medycyny - napomyka w swoich zapiskach, że próbowano uprawiać silphion w Grecji i Syrii, lecz bez powodzenia. Soranus z Efezu, grecki filozof sceptyk i lekarz ginekolog zarazem, żyjący w I w. n.e. wyjaśniał w swoich pismach, że napój z soku tej rośliny zapobiega ciąży lub ją przerywa.

Oplawy botaniczne wskazują, że silphion był rośliną z rodzaju zapalniczka (Ferula), a gatunki z rodzaju Ferula rosną do dziś w Afryce Północnej, np. zapalniczka lekarska (Ferula assa-foetida), zwana też asafetydą.

Ma więc i numizmatyka swój przyczynek w dziejach antykoncepcji i aborcji, o czym niechaj współcześni łaskawie pamiętają.

Józef Medwid

#### O WYSZSZOŚCI CZŁONKÓW P T N NAD ZWYCZAJNYMI " ZJADACZAMI CHLEBA "

W komunikacie Nr 13 Zarządu Głównego PTN z października '92 ukazała się notatka o ostatniej już emisji monety z napisem "PROBA" z wizerunkiem Jana Pawła II na tle obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.

Nie będę ukrywał, iż poczułem się docenionym i wyróżnionym decyzją n/Oddziału, który to Zarząd przydzielił mi możliwość zakupu tejże monety.

W rozmowie z zaprzyjaźnionym, pracownikiem banku przechwalałem się, iż ZG PTN w swej nieskończonej dobroci przydzielił naszemu Oddziałowi aż 9 sztuk tej monety a posiadaczem jednej z nich jestem właśnie ja. Jakież było moje zdziwienie i zaskoczenie gdy na moje przechwałki Rozmówca mój z pewną dozą sarkazmu i ubawienia spytał mnie :

- Panie Aleksandrze, ile tych monet chce pan kupić? 10,20? Oferujemy praktycznie każdą ilość za jedyne 420 tys. za sztukę. No właśnie!

Ale czyż przeżyłbym tyle emocji i szczęśliwych chwil gdybym nie był członkiem PTN? Skądże!

Zwyczajny "zjadacz chleba" idzie znudzony do banku, kupuje monetę i ma, koniec, nic się nie dzieje.

A my, członkowie PTN możemy zorganizować wyprawę do Stolicy delegując jednego wybrańca, opłacić mu podróż, by mógł osobiście odebrać w ZG PTN przydzielone monety, wpłacając uprzednio odpowiednią kwotę na konto ZG /plus koszty obsługi bankowej/. Same korzyści i udogodnienia! Ludzie! Zapisujcie się do PTN za jedyne 200 tys. składek członkowskich rocznie.

W swej naiwności i nieświadomości sądziłem, że ZG "sknerzy" trochę przysyłając swoje komunikaty do n/Oddziału w ilości sztuk dwie. Jakżeś się myliłem. Okazuje się, że utajniając swe komunikaty ZG wie co robi. Otóż niedawno swoją grzeszną ręką sięgnąłem po komunikat nr 16 z grudnia '92r i po przeczytaniu go męczą mnie nocne koszmary. No ale po kolei. Komisja Numizmatyczna wydawała do znużenia 2 razy do roku dzieło pt: Katalog-cennik monet polskich - wiosna XX ;jesień XX. Owszem, swego czasu wydawnictwo to było hitem, chętnie kupowanym i poszukiwanym przez liczne rzesze zbieraczy monet. A więc było wydawnictwem pożytecznym. Po-